

# Polski Związek Muaythai

## czyli zmagania polskiego Prometeusza!

Robert Mięczyński



Chociaż muaythai jest sportem o tajskich korzeniach, to poświęcenie Rafała Szlachty w dążeniu do utworzenia i rejestracji Polskiego Związku Muaythai pochodziły zapewne z samego Olimpu.

To on, niczym mityczny tytan Prometeusz stworzył zalążek społeczności muaythai - Polskie Zrzeszenie Muay Thai - zarejestrowane w kwietniu 2001 roku w Krakowie. Poświęcając cały swój czas pomagał tworzyć nowe kluby, organizował szkolenia i wyjazdy na zawody międzynarodowe, dbał o rozwój i promocję boks tajskiego w całym kraju. O pieniądzech wydanych przez niego na ten cel z własnej kieszeni nie wypada wspominać. Od czerwca 2003 roku, gdy PZMT otrzymało zgodę na organizację I Pucharu Polski Muaythai Amatorów, nieprzerwanie walczył o status polskiego związku sportowego.

Jego droga nie była usłana różami. Przysłowiową puszką Pandory okazały się krajowe władze sportowe i biurokracja. Po nawiązaniu przyjaznych stosunków z Ambasadą Królestwa Tajlandii i wymianie korespondencji z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu, które było przychylne kwestii wpisania muaythai do wykazu dyscyplin, w których działają polskie związki sportowe, biliśmy pełni optymizmu i nadziei na rejestrację. Polska Konfederacja Sportu i jej prezes Andrzej Kraśnicki popierali działalność i rozwój tajskiego boks jako odrębnego sportu. Jak grzyby po deszczu zaczęły powstawać nowe kluby wyrażające chęć wstąpienia w szeregi Polskiego Zrzeszenia Muaythai. Również działające już ośrodki, w których trenowano obok innych sztuk i sportów walki także boks tajski, zgłosiły swój akces.

W czerwcu 2004 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Polska Konfederacja Sportu utrzymały w mocy zezwolenie dla PZMT dotyczące tworzenia struktur muaythai w Polsce, organizowania turniejów, pucharów i mistrzostw Polski muaythai, szkolenia kadry zawodniczej i instruktorskiej. Pierwsze zebranie założycielskie Polskiego Związku Muaythai, prowadzone przez tajskich mistrzów obozu szkoleniowego w Polsce i Tajlandii, zwieńczone sukcesami starty polskich zawodników w mistrzostwach świata czy kursy instruktora sportu w muaythai, to tylko nieliczne przykłady działalności prezesa w tym okresie. Jego pracę doceniły także władze światowe muaythai. Rafał Szlachta został wybrany do zarządu World Muaythai Council (WMC) - jedynej oficjalnie uznawanej przez władze Tajlandii organizacji zajmującej się promowaniem boks tajskiego na świecie. W skład struktury WMC wchodzi Międzynarodowa Federacja Muaythai Amatorskiego (IFMA), w ramach której działa w Europie European Muaythai Federation (EMF), a w Polsce PZMT.

Niestety, utworzenie we wrześniu 2005 roku Ministerstwa Sportu na dwa lata zamroziło nasze wysiłki. Zmiana partii rządzącej i powstanie Ministerstwa Sportu i Turystyki pod



przewodnictwem Mirosława Drzewieckiego otworzyły ponownie możliwość starania się o włączenie muaythai do grona dyscyplin sportowych. W dniu 2 września 2009r. minister podpisał rozporządzenie w sprawie wykazu dyscyplin sportu, w których mogą działać polskie związki sportowe (Dz. U. z 2009 roku nr 147, poz. 1196). W powyższym akcie muaythai zostało wymienione jako samodzielna dyscyplina. Przedstawiciele 34 najprężniej działających klubów z całej Polski powołali komitet założycielski Polskiego Związku Muaythai z prezesem Rafałem Szlachtą na czele. 21 lipca 2010r. Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz podpisał decyzję, w której wyraził zgodę na utworzenie Polskiego Związku Muaythai. Miesiąc później członkowie zarządu nowego związku sportowego zostali zaproszeni do Warszawy na uroczyste spotkanie z podsekretarzem

# ポーランド合気道組織 Polska Organizacja Aikido

Wydarzenia zaplanowane na 2012 rok:

23-25 Marzec Sensei E. Germanov, A. Garcia  
Seminarium międzynarodowe Aikido & Ju-jutsu

7-9 Wrzesień kurs Yudansha

21-23 Wrzesień Światowa Gala Tradycyjnych  
Japońskich Sztuk Walki

**Sensei Jacek Ostrowski**

*dyrektor Polskiej Organizacji Aikido*

+48 602-487-925

ostry.j@interia.pl

<http://aikido-polska.eu>

Oficjalne rozpoznanie dojo

Organizacja seminariów, obozów,  
szkoleń z zakresu samoobrony,  
seminariów dla instruktorów itd.

Certyfikacja stopni kyu

Certyfikacja stopni dan  
(przez Aikikai Foundation)

Certyfikacja instruktorska

Profesjonalny poziom  
nauczania opracowany przez  
Shihan Fumio Toyoda

Materiały szkoleniowe

REKLAMA

stanu Tomaszem Półgrabskim. Zwieńczeniem starań Prezesa Szlachty był komunikat z 18 października 2010r., w którym w oparciu o ustawę o sporcie z dnia 25 czerwca 2010r. (Dz.U. nr 127, poz. 857 z późn. zm.) Minister Sportu i Turystyki przedstawił wykaz polskich związków sportowych. W dokumencie tym figuruje także Polski Związek Muaythai.

Wydawało się wtedy, że marzenie wielu z nas się spełniło. Jednak nowa ustawa zmieniła przepisy dotyczące polskich związków sportowych i kryteria ich tworzenia. Po raz kolejny rozpoczęliśmy procedurę rejestracyjną od nowa. Zbieranie wymaganych dokumentów, pełnomocnictw i podpisów trwało miesiącami, jednak 30 stycznia 2012 roku, po dziewięciu latach starań, dzięki nieocenionej pomocy mecenasu muaythai dra Wiktora Cajsela Sąd Rejonowy w Toruniu VII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wpisał do Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowot-

nej pod numerem KRS: 0000409817 Polski Związek Muaythai jako Polski Związek Sportowy.

Przez te lata wiele się wydarzyło. Jak każdy sport mieliśmy swoje okresy triumfu i słabsze momenty. Wyszkoliliśmy kilkudziesięciu instruktorów sportu w muaythai, sędziów krajowych i międzynarodowych. Przeprowadziliśmy kilkaset turniejów krajowych i międzynarodowych, w tym mistrzostwa Europy, w których wystartowało tysiące zawodników zrzeszonych i niezrzeszonych w PZMT. Nasi reprezentanci zdobyli wiele medali na mistrzostwach Europy i świata.

Część zawodników i trenerów wybrała inną drogę. Ciągłe obietnice rządowe rychłej rejestracji, po których następowały kolejne pisma o uzupełnienie dokumentacji, a także brak determinacji przedstawicieli niektórych klubów przesunęły w czasie datę finalizacji działań, lecz nie mogły ich zniweczyć.

Mamy Polski Związek Muaythai. Nie boję się stwierdzić, że jest to owoc pracy jednego człowieka i za to mu w imieniu wszystkich znanych mi miłośników muaythai w naszym kraju oraz własnym z całego serca dziękuję. Rafał – sawadee mag krap!

Chcę jednocześnie powiedzieć, że to dopiero początek drogi, na której czeka nas mnóstwo wyzwań. Jestem jednak przekonany, że gdy zewrzemy szeregi i każdy z nas włoży w działalność związku swoją cegiełkę, to wysiłki prezesa Rafała Szlachty nie pójdą na marne. Jeden świat – jedno muaythai! ■

